

Gwardia Opole wygrała z Wybrzeżem Gdańsk i wróciła na 3 miejsce w swojej grupie

Początek spotkania był bardzo wyrównany, ale już po pierwszej połowie nasi gracze prowadzili 15:13. W drugiej części świetnie bronił Malcher, swoje trafienia dołożył Mokrcki i Gwardia zdecydowanie wygrała 33:24. To oznacza, że podopieczni Rafała Kuptela wrócili na 3. miejsce w swojej grupie, ale mają tyle samo punktów co 4. Górnik Zabrze.

W 23. serii Superligowych zmagani Gwardii Opole przyszło się zmierzyć z czwartym w grupie granatowej Wybrzeżem Gdańsk. Wygrana w tym meczu była o tyle ważna, że depreczający nam po piętach Górnik Zabrze sensacyjnie wygrał z Puławami i wyprzedził podopiecznych Rafała Kuptela w swojej grupie.

Pojedynek od początku był bardzo wyrównany, a po 10 minutach mieliśmy remis 5:5. Nawet jeżeli Malcher bronił rzut za rzutem, to naszym graczom brakowało wykończenia. Wybrzeże wyszło na 2 bramkowe prowadzenie, ale skutecznością popisał się Kamil Mokrcki i po 14 minutach było 9:9. Mur naszego bramkarza był niezwykle solidny, a w ataku swoje trafienia dołożyli Siwak czy Jankowski i Gwardia wygrała pierwszą połowę 15:13.

W drugiej części gra się znowu wyrównała, ale tylko do czasu. Z 21:19 zrobiło się 24:21 i Gwardia rozpoczęła rewelacyjną grę w końcówce spotkania. W 10 minut od 45 do 55 minuty podopieczni Rafała Kuptela grali koncertowo i rzucili 10 bramek nie dając rywalom złudzeń, kto wywiezie dwa punkty z tej rywalizacji. Ostatecznie mecz zakończył się zwycięstwem Gwardii 33:24, która wskoczyła na 3. miejsce w swojej grupie. Ma tyle samo punktów co Górnik Zabrze, ale lepszy bezpośredni bilans.

Do końca rundy zasadniczej pozostały 3 kolejki, a w następnym meczu Gwardia zagra z przedostatnim w naszej grupie Piotrkowianinem Piotrków Trybunalski. Górnik Zabrze zmierzy się z właśnie z Wybrzeżem Gdańsk.